

PRZEGLĄDY BADAŃ

KRZYSZTOF RZEPA

NIEKLASOWY RUCH ROBOTNICZY W POLSCE (DO 1939 ROKU)

PRZEGLĄD BADAŃ

Polski ruch robotniczy nie miał w zasadzie nigdy jednolitego ideowego i organizacyjnego oblicza. Nie sposób jednak zamknąć go w granicach partii i organizacji związkowych, oświatowych czy sportowych stojących na gruncie zasad marksizmu w jego interpretacji rewolucyjnej (SDKPiL, KPP) czy reformistycznej (PPS). Część klasy robotniczej bowiem, powodowana różnymi względami, nie dającymi się w żaden sposób sprowadzić jedynie do przysłowiowego już niskiego stanu świadomości klasowej, związała się z partiami i organizacjami zawodowymi, noszącymi miano nieklasowych.

Termin „nieklasowy ruch robotniczy” zasługuje na krótkie choćby wyjaśnienie. Zwyczajowo obejmuje się nim te wszystkie nurty ideowe, polityczne i zawodowe w ruchu robotniczym, które odzegnując się od idei socjalistycznych, stały — ogólnie rzecz ujmując — na gruncie: a) doktryny chrześcijańsko-społecznej (sfera ideologiczna) oraz solidaryzmu społecznego (sfera działalności praktycznej).

Tak, jak każda próba klasyfikacji, również i ta, upraszczać musi dość skomplikowane zjawisko, jakim był ruch robotniczy nie związany z ideologią socjalistyczną. Pomieścić w nim można bowiem kilka co najmniej partii i organizacji zawodowych, które grupując w zasadzie przede wszystkim robotników (pewien wyjątek stanowiła partia chadecka ze znaczną — obok robotniczej — reprezentacją rzemieślników i inteligencji), dysponowały nieraz znacznie różniącymi się programami, co wpływało również na ich niejednorodną postawę polityczną i społeczną¹. Mając to na uwadze, można by zaliczyć do nieklasowego ruchu robotniczego w Polsce: 1) tzw. narodowy ruch robotniczy, tworzony przez powstałą w 1920 r. z połączenia Narodowego Związku Robotników (NZR) i Narodowego Stronnictwa Robotników (NSR) — Narodową Partię Robotniczą (NPR) oraz Zjednoczenie Zawodowe Polskie (ZZP); wszedłby tam również 2) chrześcijański ruch robotniczy, jednoczący Polskie Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji (PSChD) oraz Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe (ChZZ). Ponadto 3) organizacje o charakterze zawodowym, tworzone przez endecję po 1926 r., tj. Zjednoczenie Zawodowe „Praca Polska” oraz częściowo tylko mieszczący się w nakreślonych tu ramach, początkowo zawiązujący się spontanicznie, a później powstający wyraźnie dzięki inspiracji władz 4) polityczny i zawodowy ruch poparcia dla rządów pomajowych. Ruch ten nie może być jednoznacznie przypisany nurtowi nieklasowemu, gdyż jednoczył różne orientacje ideologiczne — od skrajnie prawicowych (Narodowa Organizacja Pracy — związana z ONR-Falangą) po lewicowe (secesja z Centrali Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych w R.P. — CZKZZ). Wśród liczą-

¹ Wystarczy tu choćby wskazać na różnice w programie NPR i PSCHD. Pierwsza, odważniej formułowała swój krytyczny stosunek do ustroju kapitalistycznego, chciała go nawet zastąpić innym — „lepszym”. W walce o poprawę sytuacji społeczno-ekonomicznej nie odzęgnywała się, wespół z ZZP, od akcji strajkowych, co znalazło swą afirmację w programie, gdzie pomieszczono nawet hasło walki klas.

nych partii i związków tej grupy wymienić można przykładowo: powstałe w wyniku rozłamu w narodowym ruchu robotniczym — NPR-Lewicę, przekształconą później w Narodowe Stronnictwo Pracy i Partię Narodowych Socjalistów oraz Polskie Związki Zawodowe „Praca” (PZZ „Praca”). Natomiast w wyniku secesji w grupie drugiej — chrześcijańskiego ruchu robotniczego, wyłoniło się kilka organizacji, wśród których zasięgiem wyróżniało się Zjednoczenie Chrześcijańsko-Społeczne. Obóz pomajowy zdobył jednak najpoważniejsze wpływy w ruchu związkowym, gdzie obok PZZ „Praca” działały: Centralna Federacja Pracy i Konfederacja Związków Zawodowych w Polsce, które wraz z secesjonistami z CZKZZ dały w 1931 r. początek Związkowi Związków Zawodowych (ZZZ). Niezadowolenie z polityki władz sprowadziło ten związek na pozycje opozycyjne, co było reakcją na wywołaną w r. 1937 deklaracją pułkownika Koca — akcją rozbijania ZZZ i tworzenia Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych. Mimo tej znacznej różnorodności ideologicznej i organizacyjnej, ten prorządowy odłam w ruchu robotniczym nie może być żadną miarą pominięty, gdyż nie tylko połączył wiele partii i związków zawodowych wywodzących się z narodowego i chrześcijańskiego ruchu robotniczego, lecz również dzięki filiacjom z nurtem klasowym, w jego łonie wykształcać się zaczęła nowa orientacja na gruncie polskim, jaką był syndykalizm, mający być również swoistym remedium dla politycznie i organizacyjnie rozbitego polskiego ruchu robotniczego.

Zadaniem tego artykułu ma być jednak tylko prezentacja opracowań poświęconych naszkicowanej pokrótce problematyce. Konieczna przy tym okazała się pewna selekcja, pominięto więc publikacje przedwojenne, mające z natury rzeczy w większości charakter apologetyczny bądź oskarżycielski. Z opracowań powojennych wykluczono natomiast większość artykułów publicystycznych, pomieszczanych najczęściej w prasie tygodniowej i miesięcznikach. W zestawieniu tym zabrakło również miejsca dla nieklasowego ruchu robotniczego wśród mniejszości narodowych, jako że tematyce tej nie poświęcono w zasadzie żadnych monograficznych opracowań.

Przystępując do przeglądu publikacji poświęconych nieklasowemu ruchowi robotniczemu, trzeba zaznaczyć, że aż do początku lat sześćdziesiątych problemowi temu poświęcano niewiele miejsca. Jeżeli już ją poruszano, to ocena tego zjawiska była na ogół daleka od obiektywizmu². Za pioniera gruntownych badań nieklasowego ruchu robotniczego trzeba uznać Romana Wapińskiego, który w 1962 r. opublikował monografię poświęconą działalności pomorskiej NPR w latach 1920—1930³. Opracowanie to, choć grzeszące uproszczeniami (co można częściowo położyć na karb nowatorstwa podjętej tematyki) zachowało do dzisiaj walory gruntownej monografii partii politycznej. Szkoda jedynie, że Autor wywody swe zakończył na r. 1930, który mimo reperkusji Centrolewu i Brześcia, nie wydaje się być datą aż tak znaczącą w dziejach pomorskiej NPR. Bezsprzeczną zasługą Wapińskiego jest jednak to, że podjął problematykę uprzednio wstydliwie przemilczaną bądź

² Por. S. Kalabiński, *Antynarodowa polityka Endecji w Rewolucji 1905—1907*. Warszawa 1955. Autor słusznie potępia antyrewolucyjną postawę Narodowego Związku Robotniczego, lecz wiele z zawartych w tej pracy sformułowań razi dziś swą ostrością, co wydaje się być rezultatem dość jednostronnej analizy poglądów klasy robotniczej w Królestwie.

³ R. Wapiński, *Działalność Narodowej Partii Robotniczej na terenie województwa pomorskiego w latach 1920—1930*. Gdańsk 1962. Mimo wadów tej pracy, pewne tezy Wapińskiego muszą budzić wątpliwości. Wiele dyskusyjne jest np. zaklasyfikowanie narodowego ruchu robotniczego do burżuazyjnego nurtu w polskim ruchu robotniczym. Zgodzić się można z Wapińskim gdy, pisząc o NPR i ZZP, stwierdza oddziaływanie ideologii burżuazyjnej, lecz trzeba zaprotestować, gdy jednostronnie określa go nurtem czy też ugrupowaniami burżuazyjnymi. Jest bowiem faktem niepodważalnym, że zarówno partia, jak również bliskie jej związki zawodowe, jednoczyły przede wszystkim proletariát (ciekawe, że do połowy lat 20-tych, NPR ze swą strukturą społeczną była bardziej robotnicza niż PPS i KPP!).

przeinaczaną. Dzięki temu, jego kontynuatorzy mieli już nieco łatwiejsze zadanie i mogli uniknąć choćby pewnych błędów swego poprzednika.

Nic dziwnego więc, że bardziej wyważone oceny dotyczące nurtu nieklasowego w ruchu robotniczym znaleźć można w pracy Monasterskiej, poświęconej dziejom NZR⁴ a także Cz. Demela, traktującej o powstaniu i rozwoju NSR⁵. Choć i w tym przypadku tezy Autorów budzą pewne wątpliwości⁶, to jednak ich niepodważalną zasługą było podjęcie kompleksowych badań nad dziejami nieklasowych organizacji robotniczych, które równocześnie wzbudziły również — niestety krótkotrwałe — zainteresowanie takich badaczy, jak J. Pawłowski⁷ oraz J. Przewłocki⁸.

Opracowanie Monasterskiej, poświęcone losom ugrupowania politycznego, które w pewnej mierze może bulwersować, gdyż z organizacji powołanej w 1905 r. przez endecję do walki z ruchem rewolucyjnym, przekształciła się ona w partię samodzielną, nawiązując nawet kontakty ze swym dawnym śmiertelnym wrogiem — ruchem socjalistycznym; jest opracowaniem pozbawionym cech demaskatorskich, lecz jednocześnie krytycznym, co korzystnie odbija od wcześniejszych ocen NZR.

Mniej burzliwe były losy powstałego w r. 1917 na wychodźstwie polskim w Niemczech NSR, lecz — z drugiej strony — ciekawe były okoliczności jego zawiązania. Stronnictwo to bowiem wyłoniło się z organizacji związkowej ZZP na skutek inicjatywy działaczy robotniczych, co na gruncie polskim było ewenementem. Kulisy powstania oraz rozwój tego ugrupowania, jak również jego przeniesienie do kraju (zwłaszcza Wielkopolski) w szeregu artykułach gruntownie przedstawił Cz. Demel. W formie zebranej większości też tego Autora znalazła się w zbiorowej pracy przedstawiającej całość dziejów NSR i NPR w Wielkopolsce⁹. Monografia ta, przygotowana pod redakcją A. Czubińskiego, jest jak dotąd, jedynym pełnym opracowaniem dziejów jednego z regionalnych oddziałów tej partii. Węższemu bowiem okresowi czasu poświęcone są tak pionierskie prace Wapińskiego, jak również monografia M. Paździora o górnośląskiej NPR w latach 1926—1937¹⁰. Lukę tę, lecz tylko w odniesieniu do Górnego Śląska uzupełniły cytowały już J. Przewłocki oraz M. Paździora, publikując artykuł poświęcony stosunkowi górnośląskiej NPR do kryzysu rządowego od końca 1925 do zamachu majowego włącznie¹¹.

Mimo że brak jeszcze kilku elementów w obrazie dziejów NPR, np. działalność tej partii w Polsce centralnej, zwłaszcza w Łodzi, gdzie do r. 1926 dysponowała

⁴ T. Monasterska, *Narodowy Związek Robotniczy 1905—1920*. Warszawa 1973.

⁵ Cz. Demel, *Z genezy Narodowego Stronnictwa Robotników*. „Gdańskie Zeszyty Humanistyczne” 1969 nr 19 oraz *Utworzenie Narodowego Stronnictwa Robotników w Wielkopolsce (marzec—listopad)*. „Z Pola Walki” 1972, nr 4.

⁶ Tak u Monasterskiej, jak i u Demela razi brak głębszej analizy postaw członków obu stronnictw.

⁷ J. Pawłowski, *Z dziejów Narodowego Związku Robotniczego [w:] Z dziejów wojny i polityki. Księga pamiątkowa ku uczczeniu siedemdziesiątej rocznicy urodzin prof. dra Janusza Wolińskiego*. Warszawa 1964.

⁸ J. Przewłocki, *Narodowa Partia Robotnicza na Górnym Śląsku w latach 1918—1921 [w:] W Zagłębiu Dąbrowskim i na Górnym Śląsku u progu i na początku niepodległości (1918—1922)*. Red. H. Rechowicz. Zeszyty Naukowe Śląskiego Instytutu Naukowego. Katowice 1968.

⁹ Cz. Demel, J. Krawulski, K. Rzepa, *Działalność Narodowego Stronnictwa Robotników i Narodowej Partii Robotniczej w Wielkopolsce w latach 1917—1937*. Warszawa—Poznań 1980. Monografia ta nie jest pozbawiona słabych stron. Autorzy, omawiając np. dość szeroko udział wielkopolskiej NPR w wyborach samorządowych i ich rezultaty, bardzo skąpo informują o poczynaniach wybranych do tych ciał przedstawicieli narodowego ruchu robotniczego. Brak więc analizy istotnej dla organizacji regionalnej — działalności w ciałach samorządowych, takiej jak choćby walka z bezrobociem, zapomogi i tanie mieszkania.

¹⁰ M. Paździora, *Górnośląska Narodowa Partia Robotnicza po zamachu majowym 1926—1937*. Katowice 1975.

¹¹ M. Paździora, *Górnośląska NPR wobec kryzysu demokracji parlamentarnej i zamachu majowego. Listopad 1925 — lipiec 1926*. „Zaranie Śląskie” 1972, z. 1—2.

dość znacznymi wpływami, jak również brak jej syntetycznej monografii, to wspomniane tu opracowania dają już pewne pojęcie o działalności NPR.

Tę ostatnią lukę w pewnym stopniu uzupełnił H. Przybylski, który zajął się wprawdzie dziejami NPR, lecz przedstawił je jedynie w kontekście stosunków z PSChD i to w okresie od maja 1926 do października 1937 r.¹² Takie potraktowanie tematu zmusiło Autora do podporządkowania wykładu śledzeniu trudnej drogi zbliżenia obu partii przyspieszonego koncepcją tzw. Frontu Morges, którego losy Przybylski przedstawił wcześniej w innym opracowaniu¹³. Częściowa realizacja owej koncepcji doprowadziła w końcu do fuzji obu partii i powstania w październiku 1937 r. Stronnictwa Pracy. Stronnictwo to, odchodząc od niektórych, co bardziej radykalnych postulatów programowych NPR stało się zastrzeżeń na gruncie doktryny chrześcijańsko-społecznej, co m.in. odsunęło odeń dość znaczne grupy robotników związane uprzednio z narodowym ruchem robotniczym. Kolejom losu SP poświęcono, niestety, niewiele prac. Pierwsza z nich, T. Potemskiego, traktująca o jego górnośląskim odłamie¹⁴, ma bardziej charakter szkicu niż gruntownej monografii. Bardziej gruntowne, lecz niestety opublikowane tylko we fragmentach, są studia J. Majchrowskiego o genezie SP¹⁵ oraz W. Bujaka próba całościowej monografii tej partii¹⁶.

Natomiast druga z partii, która obok NPR i kilku jeszcze mniejszych organizacji dała początek SP, a więc PSChD, doczekała się swej pełnej monografii. Jej Autorka, B. Krzywobłocka, przedstawia dzieje chadecji w latach 1918—1937¹⁷, dając jednak na wstępie obszerne wprowadzenie poświęcone historii ruchu chrześcijańsko-społecznego w Polsce przed odzyskaniem niepodległości, dąży tym samym do dokonania syntezy ruchu chrześcijańsko-społecznego w Polsce do 1939 r. Monografia Krzywobłockiej jest jednak miejscami bardzo dyskusyjna, razi wręcz jednostronnością ocen i niesolidnością warsztatową, co sprawia, że można ją — mimo naukowego sztafazu — uznać za pracę publicystyczną i to niezbyt wysokiego lotu¹⁸. Trzeba jednak przyznać, że Krzywobłocka stała przed trudniejszym zadaniem, niż ewentualny historyk całości dziejów NPR. Na dobrą sprawę, wcześniejsze publikacje poświęcone chadecji, są nieliczne i ograniczają się do nikłych jedynie wątków działalności tej partii. Poza bowiem publicystycznym szkicem A. Micewskiego¹⁹ o partii chadecckiej pisali J. Staszewski²⁰, J. Chamot²¹, J. Cie-

¹² H. Przybylski, *Chrześcijańska Demokracja i Narodowa Partia Robotnicza w latach 1926—1937*. Warszawa 1980.

¹³ H. Przybylski, *Front Morges w okresie II Rzeczypospolitej*. Warszawa 1972. Warto tu zwrócić uwagę na niezbyt szczęśliwe sformułowanie tytułu tej pracy, sugeruje ón bowiem istnienie tego „Frontu” również w okresie I lub III Rzeczypospolitej, a jak wiadomo da on się „zamknąć” w przedziale czasowym 1936—1939!

¹⁴ T. Potemski, *Stronnictwo Pracy na Górnym Śląsku w latach 1937—1950*. Katowice 1969.

¹⁵ Majchrowski, *Geneza Stronnictwa Pracy*. „Studia Historyczne”, 1975, z. 4.

¹⁶ W. Bujak, *Zarys działalności Stronnictwa Pracy w latach 1937—1939*, cz. 1. Zeszyty Naukowe AGH. Zagadnienia Społeczno-Polityczne. (nr 271) 1971, z. 3.

¹⁷ B. Krzywobłocka, *Chadecja 1918—1937*. Warszawa 1974.

¹⁸ Aż nadto czytelne uprzedzenia Autorki wobec ruchu chrześcijańsko-społecznego wynikać mogą z przekonań, co oczywiście nie może podlegać osądowi, lecz wydaje się, że owa antypatia zaważyła na podejściu Krzywobłockiej do przedstawianej problematyki. Autorka sprowadza więc działalność chadecji do poczynań jej kierowniczych kręgów (ułatwia to krytyczną analizę) a ponadto dość obficie cytuje „wygodne” materiały źródłowe — zdarzają się i *in extenso* przytaczane, bez cudzysłowu fragmenty sprawozdań politycznych.

¹⁹ A. Micewski, *Z geografii politycznej II Rzeczypospolitej*. Szkice Kraków 1964 (fragment 3).

²⁰ J. Staszewski, *Katolickie organizacje robotnicze na ziemiach polskich w latach 1891—1914*. „Studia z dziejów Kościoła Katolickiego” 1960, nr 1.

²¹ J. Chamot, *Z działalności kleru katolickiego w ruchu robotniczym w Wielkopolsce w latach 1905—1907*. Toruń 1958.

pielewski²² i W. Mysiek²³ (dość jednostronnie) oraz wspomniany już H. Przybylski²⁴, B. Sobolewska²⁵ oraz C. Lechicki²⁶ (bardziej obiektywnie). Dopiero ostatnio zaczynają pojawiać się opracowania poświęcone regionalnym oddziałom chadecji²⁷, co stwarza szansę na przygotowanie w przyszłości pełniejszej i bardziej wyważonej nowej syntezy polskiej chadecji. Tym bardziej, że dysponujemy już wartościowymi opracowaniami H. Przybylskiego oraz gruntowną biografią lidera tego obozu politycznego — Wojciecha Korfanteo, pióra M. Orzechowskiego²⁸. Postać ta, do niedawna jeszcze traktowana przez badaczy po macoszemu, wzbudza obecnie znaczne zainteresowanie, czego przykładem są choćby szkice H. Przybylskiego²⁹ i W. Zielińskiego³⁰.

Ani NPR, ani też PSChD nie dysponowały by tak znacznymi wpływami, gdyby nie miały oparcia w bliskich im organizacjach związkowych, a więc w Zjednoczeniu Zawodowym Polskim i Chrześcijańskim Zjednoczeniu Zawodowym. Pierwszy z tych związków, powstały w 1902 r. na wychodźstwie polskim w Niemczech, po połączeniu z bratnimi związkami w Wielkopolsce (Polski Związek Zawodowy) i na Górnym Śląsku (Związek Wzajemnej Pomocy Robotników Górnośląskich) szybko przekształcił się w organizację masową. Bazując na doktrynie chrześcijańsko-społecznej, Zjednoczenie wzbogaciło jednakże arsenał środków stosowanych w działalności praktycznej — np. nie unikało strajków. Z inicjatywy ZZP i dzięki jego wysiłkom powstało też, jak już podkreślono, NSR.

Dzieje tego swoistego fenomenu (określenie to jest uzasadnione, zważywszy choćby rolę Zjednoczenia w powstaniu partii politycznej, zjawiska na gruncie polskim nie spotykanego), tym ciekawsze, że po odrodzeniu niepodległego państwa polskiego urosło do największej polskiej centrali związkowej (ponad 600 tys. członków) nie mogły ujść uwadze badaczy ruchu robotniczego. Jej profil ideowy nie sprzyjał jednak sprawiedliwej ocenie tego ruchu związkowego w syntetycznych opracowaniach dziejów polskiej klasy robotniczej, publikowanych w latach pięćdziesiątych, jak również sześćdziesiątych³¹. Rolę i wpływy ZZP wydobyli natomiast już wówczas ci z badaczy, którzy poświęcili swoje prace przedstawieniu historii ruchu robotniczego na ziemiach zachodnich, gdzie związek ten dominował³².

²² J. Ciepiewski, *Stronictwo Chrześcijańskiej Demokracji — polityczna reprezentacja katolickiego ruchu społecznego w Polsce*. Zeszyty Naukowe SGPiS, 1960, z. 19 oraz tegoż: *Katolicki ruch społeczny w Polsce okresu międzywojennego*. „Studia z dziejów Kościoła katolickiego”, 1965, nr 6—7.

²³ W. Mysiek, *Kościół katolicki w Polsce w latach 1918—1939*. Warszawa 1966 (fragmenty).

²⁴ H. Przybylski, *Funkcja narodowo—polityczna i oblicze społeczne prasy chadeckiej w Katowicach (1924—1939)*. Rocznik Katowicki 1977 oraz tegoż autora nieco szerszy tematycznie szkic: *Centrum polityczne wobec konstytucji i wyborów parlamentarnych*. „Kwartalnik Historyczny” 1971, nr 3.

²⁵ B. Sobolewska, *Chrześcijańsko—demokratyczna koncepcja państwa polskiego w okresie budowy fundamentów drugiej Rzeczypospolitej*. Zeszyty Naukowe UJ. Prace prawnicze 1961, nr 44 (z. 8).

²⁶ C. Lechicki, *Pierwsze dwudziestolecie krakowskiego „Głosu Narodu”*. „Studia Historyczne” 1969, z. 4 oraz tegoż: *Krakowski „Głos Narodu” w latach 1914—1939*. „Studia Historyczne” 1973, z. 3.

²⁷ J. Murzyn, *Śląska chadecja wobec przewrotu majowego w 1926 roku*. Rocznik Katowicki 1979.

²⁸ M. Orzechowski, *Wojciech Korfanty. Biografia polityczna*. Wrocław 1974.

²⁹ H. Przybylski, *Działalność prasowo—wydawnicza W. Korfanteo w latach 1900—1939*. „Roczniki Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego”. T. 6, 1967, z. 2.

³⁰ H. Zieliński, *Wojciech Korfanty 1873—1939. Sylwetka polskiego komisarza plebiscytowego i dyktatora III powstania śląskiego*. Rocznik Katowicki 1981.

³¹ Por. *Historia polskiego ruchu robotniczego 1864—1964*. T. 1 1864—1939. Warszawa 1967, w tym syntetycznym opracowaniu stosunkowo niewiele miejsca poświęcono NPR, PSChD oraz bliskim im związkom zawodowym.

³² Wymienić tu można np. monografię A. Czubińskiego i E. Makowskiego,

Genezę i pierwsze lata istnienia Zjednoczenia przedstawiła K. Murzynowska w pracy poświęconej polskiemu wychodźstwu w Zagłębiu Ruhry³³, a M. Czaplński naszkicował poczynania Związku Wzajemnej Pomocy Robotników Górnośląskich³⁴, natomiast T. Filipiak już wcześniej zobrazował dzieje Polskiego Związku Zawodowego, a następnie początki i działalność Zjednoczenia (do r. 1919) w Wielkopolsce³⁵. Mimo tych, tak liczebnie jak i tematycznie skromnych opracowań o ZZZP, podjęto się przedstawienia całości jego dziejów. Już w r. 1975 ukazała się monografia ks. R. Hermanowicza o chrześcijańskim ruchu zawodowym w Polsce międzywojennej³⁶, w której Autor przedstawił dzieje tak ChZZ, jak i ZZZP. Ten ambitny zamiar całościowej penetracji chrześcijańskiego ruchu związkowego w Polsce międzywojennej powiódł się jednak tylko po części, gdyż obok niewątpliwych pozytywów (przede wszystkim syntetyczne ujęcie), ks. Hermanowicz nie sięgnął po materiały archiwalne i pominął nawet część dostępnych już wówczas opracowań monograficznych, co spowodowało, że w pracy zabrakło rozwinięcia kilku istotnych wątków tematycznych (np. wpływu sytuacji politycznej na ruch związkowy).

Potknięć tych — w większości wypadków — uniknął T. Kotłowski, Autor monografii Zjednoczenia Zawodowego Polskiego³⁷. Praca ta, zawiera szeroką analizę miejsca Zjednoczenia w polskim ruchu związkowym, jego struktury branżowej, działalności politycznej oraz społeczno-gospodarczej. Na tle syntetycznych ujęć Hermanowicza i Kotłowskiego, nie tylko nieliczne ale i dość powierzchowne są opracowania poświęcone tej tematyce³⁸. Dość skromny jest także obraz organizacji nieklasowych w monografiach branżowego ruchu zawodowego bądź też w studiach poświęconych aktywności społeczno-politycznej załóg niektórych zakładów pracy, gdzie obecne były również ZZZP i ChZZ. Do pierwszej grupy zaliczyć można m.in. zarysy historii: Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców³⁹, Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych⁴⁰, Związku Zawodowego Pracowników Rolnych⁴¹ oraz ruchu związkowego hutników⁴² i górników⁴³. W drugiej

Klasowy ruch robotniczy w Wielkopolsce w okresie II Rzeczypospolitej. T. I: Lata 1918—1928. Poznań 1963 oraz R. Wapiński, *Ruch robotniczy na Pomorzu w latach 1920—1939*. Gdynia 1963.

³³ K. Murzynowska, *Polskie wychodźstwo zarobkowe w Zagłębiu Ruhry w latach 1880—1914*. Wrocław 1972.

³⁴ M. Czaplński, *Związek Wzajemnej Pomocy Robotników Górnośląskich w Bytomiu, 1889—1909*. Acta Universitatis Vratislaviensis. Seria Historia nr XXIV. Wrocław 1973.

³⁵ T. Filipiak, *Dzieje związków zawodowych w Wielkopolsce do roku 1919. Studium porównawcze z historii gospodarczo-społecznej*. Poznań 1965.

³⁶ Ks. R. Hermanowicz, *Chrześcijański ruch zawodowy w Polsce 1918—1939*. Rzym 1973.

³⁷ T. Kotłowski, *Zjednoczenie Zawodowe Polskie. Zasięg wpływów i działalność społeczno-polityczna w latach 1918—1939*. Poznań 1977. Dodać tu należy, że Kotłowski poświęcił ZZZP kilka jeszcze artykułów, wśród których na uwagę zasługuje przedstawienie losów ZZZP w W.M. Gdańsku (*Związek Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w Wolnym Mieście Gdańsku*. „Kwartalnik Ruchu Historii Zawodowego” 1976, nr 2).

³⁸ M. Paździora, *Chrześcijański ruch związkowy w województwie śląskim w okresie międzywojennym*. „Zaranie Śląskie” 1978, z. 3.

³⁹ J. Rusak, *Historia Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców*. Cz. I, 1918—1939. Warszawa 1968.

⁴⁰ H. Krause-Jaworska, *Zarys historii Związku Pracowników Kolejowych RP 1918—1939*. Warszawa 1968.

⁴¹ *Dzieje Związku Zawodowego Pracowników Rolnych 1919—1969*. Red. T. Rybicki. Warszawa 1969, p. także J. K. Sawicki, *Robotnicy rolni na Pomorzu w latach 1918—1929*. Gdańsk 1975.

⁴² *Historia ruchu zawodowego hutników*. Red. H. Rechowicz. T. I. Katowice 1968.

⁴³ *Dzieje górniczego ruchu zawodowego w Polsce (do 1918 r.)*. T. I. Red. K. Pojciek. Warszawa—Katowice 1971.

grupie znajdują się natomiast m.in. ostatnio opublikowane opracowania: M. Grzyb poświęcone założeniu kopalni „Wujek”⁴⁴ oraz S. Topola — kopalni „Eminencja”⁴⁵. Dzięki tym pracom, zwłaszcza zaś Kotłowskiego, autorzy syntezy dziejów ruchu zawodowego w Polsce⁴⁶ mogli już przedstawić dość wyważony, choć nie wolny jeszcze od pewnych luk i uproszczeń, obraz nieklasowego ruchu związkowego.

Pewien zrąb informacji o nieklasowym ruchu zawodowym (oraz politycznym) dostarczają również autorzy dziejów ruchu robotniczego w poszczególnych regionach kraju. Wymienić tu można m.in. opracowania dotyczące: Wielkopolski (redaktor i współautor A. Czubiński)⁴⁷, Pomorza (autor R. Wapiński)⁴⁸ bądź Zagłębia Dąbrowskiego (autor J. Walczak)⁴⁹. Niestety, wymienione tu opracowania nie zostały dotąd wzbogacone publikacjami źródeł i wspomnieniami. Na dobrą sprawę, ograniczyć je można do źródłowego wydawnictwa poświęconego strajkom rolnym w Wielkopolsce⁵⁰ — w czasie których niebagatelną rolę odegrało ZZZP i do niewielkiej rozmiarów publikacji kilku źródeł ilustrujących liczebność nieklasowych związków zawodowych pod koniec II Rzeczypospolitej⁵¹. Wśród niewielkiej liczby wydawnictw wspomnieniowych, można natomiast wyróżnić jedynie „strzępy” wspomnień K. Popiela⁵² i pełniejszą już publikację tego rodzaju P. Dubiela⁵³ oraz pewne fragmenty pomieszczone w edycji wspomnień działaczy związkowych⁵⁴.

W tych syntetycznych opracowaniach, tak o wymiarze ogólnokrajowym (zob. też *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832—1939*. Warszawa 1981), jak i regionalnym, niewiele można znaleźć wzmianek o trzecim z nieklasowych nurtów, tzn. o tzw. polskich (nacjonalistycznych) organizacjach związkowych, tworzonych przez endecję w środowisku robotniczym. Problematyka ta bowiem, poza podstawowymi informacjami zawartymi w nieocenionym do dzisiaj informatorze L. Hassa⁵⁵ oraz lapidarnymi uwagami L. Kieszczyńskiego⁵⁶ i w pewnym sensie, bliską tej tematyce charakterystyką Sz. Rudnickiego programu społecznego Obozu Narodowo-Radykalnego i jego stosunku do kwestii robotniczej⁵⁷ pozostaje do dzisiaj białą plamą w historiografii polskiej.

⁴⁴ M. Grzyb, *Założenie kopalni węgla kamiennego „Wujek” (1899—1918)*. [w:] *Klasa robotnicza na Śląsku*. T. I.

⁴⁵ S. Topol, *Kopalnia „Eminencja” 1904—1945*. Rocznik Katowicki 1981.

⁴⁶ *Ruch zawodowy w Polsce. Zarys dziejów* pod red. S. Kalabińskiego. T. I 1869—1918. Warszawa 1974, T. II 1918—1944. Cz. I do 1929. Warszawa 1980, Cz. II 1929—1944. Warszawa 1981.

⁴⁷ *Zarys historii ruchu robotniczego w Wielkopolsce*. Praca zbiorowa pod red. A. Czubińskiego. Poznań 1978.

⁴⁸ R. Wapiński, *Ruch robotniczy na Pomorzu w latach 1920—1939*. Gdynia 1963.

⁴⁹ J. Walczak, *Ruch robotniczy w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1918—1926*. Katowice 1973.

⁵⁰ A. Czubiński i M. Skrzek, *Strajki rolne w Wielkopolsce 1919—1922*. Materiały archiwalne. Warszawa 1959.

⁵¹ *Układ sił w prawnym nurcie ruchu robotniczego w ostatnich latach drugiej niepodległości*. Oprac. L. Hass. „Z Pola Walki” 1965, nr 1.

⁵² K. Popiel, *Na mogiłach przyjaźni*. London 1966 oraz tegoż: *Od Brzeźcia do „Polonii”*. London 1967.

⁵³ P. Dubiel, *Spojrzenie w przeszłość (wspomnienia działacza śląskiego)*. Katowice 1973 oraz tegoż autora na wspomnieniach częściowo oparty artykuł: *Kartki z dziejów ZMP „Jedność”*. „Pokolenia” 1967, nr 2.

⁵⁴ *Wspomnienia działaczy związkowych 1906—1949*. Red. S. Kalabiński i inni. Warszawa 1971.

⁵⁵ L. Hass, *Organizacje zawodowe w Polsce 1918—1939 (Informator)*. Warszawa 1963.

⁵⁶ L. Kieszczyński, *Oblicze ideowo-polityczne podstawowych kierunków nieklasowego ruchu zawodowego w Polsce (1926—1929)*. „Kwartalnik Historii Ruchu Zawodowego” 1978, nr 2. Szkoda, że Kieszczyński pominął tę kwestię w swych dalszych rozważaniach: *Ewolucja stanowiska narodowych i chrześcijańskich związków zawodowych wobec obozu rządzącego w latach kryzysu gospodarczego (1929—1935)*. „Kwartalnik Historii Ruchu Zawodowego” 1980, nr 4.

⁵⁷ Sz. Rudnicki, *Program społeczny Obozu Narodowo-Radykalnego (ONR). Stosunek do kwestii robotniczej*. „Z Pola Walki” 1965, nr 3.

Wreszcie czwarty z wymienionych na wstępie nurtów ruchu robotniczego, powstały po r. 1926 — zinstytucjonalizowany front poparcia dla władz sanacyjnych w środowisku robotniczym. Kłopot jednak w tym, że jak wskazano, nie mieści się on w pełni w nakreślonych wcześniej kategoriach podziałów ideowych, bowiem połączył on różnorakie grupy związkowe, które drogą secesji, tak ze związków nieklasowych jak i klasowych związanych z PPS, znalazły się w obozie prorządowym. Problematyką tą od lat zajmuje się S. Ajzner, któremu też zawdzięczamy niezmiernie ciekawą i wyczerpującą monografię Związku Związków Zawodowych⁵⁸, przedstawiającą interesujące nas tu dzieje prorządowych organizacji zawodowych, począwszy od Generalnej Federacji Pracy aż po rozbrat ZZZ z sanacją. Problematyka ta, choć tak obszernie przedstawiona przez Ajznera, nie została oczywiście wyczerpana. Studium E. Długajczyka o początkach sanacyjnych związków zawodowych w województwie śląskim⁵⁹ i wcześniejsza publikacja E. Kopecia⁶⁰ wskazują m.in. kierunek dalszych badań tego ruchu.

Kończąc tę krótką charakterystykę badań nad nieklasowym ruchem robotniczym w Polsce, wypada się pokusić o kilka słów podsumowania. Mimo niewątpliwego postępu w tej dziedzinie, ciągle odczuwa się jeszcze brak pełnej syntezy dziejów NPR i po części również PSChD, której regionalne organizacje nie doczekały się ponadto dotychczas swego historyka. Najmniejsze zainteresowanie wzbudził do tej pory nurt endecki w ruchu związkowym, choć bardzo skromny liczebnie, zasługuje on jednak niewątpliwie na uwagę ze względu na polityczne i społeczne tło tego przedsięwzięcia. Wypada mieć nadzieję, że doczekamy się niebawem prac, które wypełnią wspomniane luki, a także monografii w nowym świetle przedstawiających zagadnienia już prezentowane.

⁵⁸ S. Ajzner, *Związek Związków Zawodowych 1931—1939*. Warszawa 1979.

⁵⁹ E. Długajczyk, *Początki sanacyjnych związków zawodowych w województwie śląskim*. „Kwartalnik Historii Ruchu Zawodowego” 1980, nr 2.

⁶⁰ E. Kopeć, *Solidarystyczne i pro-sanacyjne organizacje robotnicze na obszarze bielsko-bialskiego okręgu przemysłowego w połowie dwudziestolecia międzywojennego*. „Zaranie Śląskie” 1971, nr 3.